

Sygn. akt **I ACa 1075/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogdan Wysocki

Sędziowie: Ryszard Marchwicki

Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Gminy Miasto Z.**

przeciwko **A. J.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

z dnia 20 kwietnia 2022 r. sygn. akt XIV C 400/21

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.390 zł (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

Ryszard Marchwicki Bogdan Wysocki Mikołaj Tomaszewski

UZASADNIENIE

Powódka Gmina Miasto Z. w pozwie z 4 maja 2021 r. skierowanym przeciwko A. J. wniosła o:

1. nakazanie pozwanemu zaniechania naruszenia dóbr osobistych Gminy Miasta Z. polegających na:

a) posługiwaniu się określeniami powszechnie uważanymi za wulgarne i obraźliwe w stosunku do Burmistrza Gminy Miasta Z. oraz radnych Rady Miejskiej w Z.,

b) pomawianiu i sugerowaniu, że Gmina Miasto Z. lub organy tej Gminy uczestniczą w działalności przestępczej oraz są winni ludobójstwa,

2. nakazanie A. J. opublikowania w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie oświadczenia o następującej treści: „PRZEPROSINY. Ja niżej podpisany A. J. przepraszam za naruszenie dóbr osobistych Gminy Miasta Z. poprzez użycie we wpisach internetowych w dniu 26 marca 2021 r. w stosunku do jej organów – Burmistrza i radnych Rady Miejskiej słów obraźliwych, wulgarnych oraz zarzucenie im działalności przestępczej i przyczyniania się do ludobójstwa.”, przy czym oświadczenie to ma być opublikowane przez 3 następujące po sobie dni na portalach internetowych:

- a) [https://www.\(...\).pl/](https://www.(...).pl/) w zakładce: Informacje”,
- b) [https://www.\(...\).pl/](https://www.(...).pl/) w zakładce „Wiadomości”,
- c) [https://www.\(...\).pl/](https://www.(...).pl/),
- d) [https://www.\(...\).pl](https://www.(...).pl/),

w następujący sposób: w ramce o białym tle; widocznej bezpośrednio po wyświetleniu strony, bez konieczności przewijania strony w dół i w bok; pojawiającej się na środku viewportu (widocznego na ekranie obszaru) wielkości 50% (szerokość) x 50% (wysokość) w przypadku urządzeń o przekątnej ekranu większej niż 7.9 cala oraz wielkości 75% (wysokość) na urządzeniach o przekątnej ekranu mniejszej niż 7.9 cala (które to parametry odpowiadają ramce wielkości 1/2 powierzchni strony internetowej), widocznej także wówczas gdy użytkownik ma zainstalowane oprogramowanie blokujące reklamy lub wyłączoną funkcję blokowania wyskakujących okienek w przeglądarce internetowej, stworzonej bez zastosowania technologii flash lub jej zamienników, standardową i czytelną dla ww. portali internetowych czarną czcionką na białym tle, wielkością liter dopasowaną do wielkości ramki, tak by tekst oświadczenia przepraszającego w sposób czytelny wypełniał całość ramki, przy czym słowo: „PRZEPROSINY” ma zostać opublikowane pogrubioną czcionką,

3. Upoważnienia powoda do opublikowania oświadczenia sprecyzowanego w pkt 2 petitum pozwu na koszt pozwanego na wypadek:

- a) nieopublikowania oświadczenia, o którym mowa w pkt 2 petitum pozwu w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia orzeczenia w niniejszej sprawie,
- b) opublikowanie oświadczenia, o którym mowa w pkt 2 petitum pozwu w sposób niezgodny z wymogami, o których mowa w pkt 2 petitum pozwu,

4. zasądzenie od A. J. 10.000 zł na cel społeczny – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w Z. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów niniejszego postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew A. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.537 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą takiego rozstrzygnięcia stały się następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany A. J. jest przedsiębiorcą działającym z branży gastronomicznej na terenie miasta Z.. Posiad on również nieruchomości między innymi działkę nr (...) znajdującą się w bliskiej odległości od jeziora. Działka o której mowa,

została wcześniej nabyta przez Spółkę (...) od Miasta Z.. Pozwany od dużego czasu ma pretensje do Burmistrza Z. A. P. o utrudnianie mu prowadzenia działalności gospodarczej (pозwany na przedmiotowej działce planował otworzyć restauracje, później blok wielorodzinny) zarzuca burmistrzowi między innymi bezpodstawne odmawianie wydania decyzji o warunkach zabudowy czy zmianie planu zagospodarowania. Urząd Miasta Z. rozwija rynek usług turystycznych, ze względu na dobrą lokalizację działki Burmistrz Miasta Z. A. P. składał pozwanemu propozycję zamiany działki. Propozycja ta wynikała z tego, że założenia które chciał tam realizować pozwany – blok mieszkalny nie było zaakceptowane przez komisję urbanistyczną. Do urzędu miasta wpłynęła korespondencja z kancelarii notarialnej Notariusz K. P. w J. - był to akt notarialny przeniesienia własności nieruchomości ze spółki (...) na A. J.. Ponieważ nieruchomość ta była niezabudowana, pracownik urzędu miasta E. M. napisała maila do kancelarii notarialnej o następującej treści: „ Dzień dobry, w nawiązaniu do otrzymanego aktu rep.(...) z dnia 02.03.2021 r. zwracam się z prośbą o wyjaśnienie dlaczego obrót tą nieruchomością nie miał charakteru warunkowej umowy notarialnej tylko sprzedaż skoro działka ta dotąd jest niezabudowaną. Pytam, bo do działki tej trwały negocjacje o jej przejęcie...a wprost nie było zgody na jej zabudowanie. Oczekiwaliśmy „sposobności” na jej przejęcie skoro negocjacje o zamianie dotąd nie rezultatu. Proszę o info. E. M..” Kancelaria notarialna wyjaśniła, że umowa warunkowa nie mogła być zawarta, gdyż wcześniej A. J. wszedł w jej posiadanie w drodze umowy zamiany. Pozwany działał w ramach prowadzonych przez siebie spółek, a także jednoosobowo. Po tej wiadomości, że nie ma możliwości zawarcia umowy warunkowej, sprawa dla Urzędu Miasta Z. była zamknięta. Pozwany dowiedział się o treści maila E. M. i tego samego dnia 25 marca 2021 r. o godzinie 23:19 opublikował na swoim koncie na portalu społecznościowym F. wpis o treści: : „Znów jest ten dzień że kurwa nie mogę na Was patrzeć kowidanie. Nie chce Was obrażać ani przekonywać ale jesteście debilami. Dajcie żyć nam spokojnie i spierdalać od mojego zdrowia!! Szczepcie się brawo wy. Wy też radni i bezradni tego miasta przykładacie rękę do ludobójstwa. Nic nie robiąc jesteście współwinni. Który mnie oskarżyć ma ochotę? A. p.? Debil i złodziej? P. Ty kurwo chcesz mi przejąć nieruchomości. Loda możesz mi zrobić debili razem z Twoją radą miasta. Spierdalać”. Pozwany posiada bardzo liczne grono znajomych na F., a jego profil jest publiczny, każdy może wejść na jego profil i zobaczyć zamieszczane przez niego wpisy.

W reakcji na wpis pozwanego 26 marca 2021 r. Burmistrz Miasta Z. na stronie internetowej Gminy Miasta Z. www.zlotow.pl opublikował oświadczenie o następującej treści:

„ W dniu 25 marca 2021 r. na profilu F. jednego z mieszkańców pojawił się wulgarny i obraźliwy wpis pod adresem Burmistrza Z. oraz radnych Rady Miejskiej w Z.. Zachowanie to podważa zaufanie do Gminy Miasta Z. i godzi w dobre imię całej społeczności samorządowej. Dążąc do usunięcia z przestrzeni publicznej takich sformułowań zdecydowałem się na podjęcie zdecydowanych kroków prawnych.”

Pozwany zamieścił kolejny post o następującej treści: : „ Widzę że już pewne grona zaczynają mnie oczerniać !! Wiem mój nocny post był dość ostry ale nie mam zamiaru przeproszać !!!! W sumie Przepraszam ale tylko kilku Radnych tego miasta bo wiem że Oni stoją za mną !! Mam nadzieję że Was nigdy to nie spotka, lecz wątpię !! Ten kraj będzie ograbiony do samego końca. Polski holding hotelowy wykupuje hotele, restauracje A P. (1) przejmować chce branżę fitness. Za chwilę wymyślą więcej takich skandali bo już nawet Urząd miasta próbuje przestępczej działalności. Tak jestem wkurzony Obywatel i nie pozwolę na takie działanie Więc mam nadzieję że spotkam się z osobami za to odpowiedzialnymi na Sali sądowej !!!! Kto mnie chociaż trochę lubi i popiera proszę UDOSTĘPNIAC !!! Ps. Jeśli chodzi o słowo „LÓDOBUJCY” może i za mocne. Ale dla mnie każdy kto nie przeciwstawia się planom globalistów jest w jakiejś części odpowiedzialny za to wszystko. Bierność i patrzyenie na przestępstwo to współudział. Amen” Do wpisu dołączył treść wiadomości e-mail, przesłanej przez pracownicę Urzędu Miasta Z. do pracownika kancelarii notarialnej.

Obydwa wpisy spotkał się z żywą reakcją miejscowej społeczności, były szeroko komentowane, a także cytowane w lokalnych portalach informacyjnych, takich jak (...).pl, (...).pl, (...).pl, (...).pl.

14 kwietnia 2021 r. w gazecie (...) w wywiadzie zatytułowanym „Jeśli trzeba będzie, zburzę Z.” pozwany na pytanie: „Stwierdził też Pan, że z chęcią spotka się z burmistrzem w sądzie” odpowiedział: „ Oczywiście. Może ten mój nocny wpis był za mocny, ale to dało mi też siłę działania (...)”.

Do Sądu Rejonowego w Złotowie 1 kwietnia 2021 r. wpłynął prywatny akt oskarżenia A. P. przeciwko A. J. oskarżonemu o czyn z art. 216 § 2 k.k. (przestępstwo zniewagi). Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą akt II K 164/21. W dniu 9 listopada 2021 r. zapadł wyrok, w którym uznano A. J. za winnego występku z art. 216 § 2 k.k. i za to wymierzono mu karę 300 stawek dziennych grzywny, nawiązkę w kwocie 5.000 zł na rzecz pokrzywdzonego A. P. oraz środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń Sądu Rejonowego w Złotowie na okres 1 miesiąca. Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę A. J. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu XVII Wydział Karny-Odwoławczy w sprawie prowadzonej pod sygn. akt XVII Ka 28/22 zmieniono zaskarżony wyrok, w ten sposób, że obniżono wymierzoną oskarżonemu karę grzywny do wysokości 200 stawek dziennych, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Mając na uwadze tak poczynione ustalenia sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, przedstawiając na uzasadnienie takiego stanowiska następującą argumentację prawną:

Powódka dochodziła ochrony dóbr osobistych w postaci nakazania pozwanemu opublikowania i wygłoszenia oświadczenia o przeprosinach oraz zasądzenie kwoty 10.000 zł na cel społeczny.

Powódka zarzucała pozwanemu, iż dopuścił się on działań naruszających jej dobre imię (dobrą sławę, reputację) oraz zniewagi Burmistrza Miasta Z. oraz radnych Rady Miejskiej w Z..

Przykładowy katalog dóbr osobistych zawarty jest w art. 23 k.c., zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Według art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Wreszcie zgodnie z art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. Przez dobra osobiste osoby prawnej rozumie się wartości niemajątkowe związane z wyodrębnieniem osoby prawnej i jej działaniem w zakresie swych zadań; niekiedy dodaje się, że chodzi tu o wartości umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie osoby prawnej w zakresie jej zadań (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, 14 maja 2009 r., I CSK 440/08, i 22 stycznia 2015 r., I CSK 16/14). W przypadku gminy będzie to cała obszerna sfera zadań wyznaczonych przez ustawę o samorządzie gminnym: zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, urbanistyka, komunikacja, opieka zdrowotna, handel, oświata, kultura, rozrywka, turystyka; zaspokajanie szerokich potrzeb wspólnoty mieszkańców gminy (art. 6-9 ustawy o samorządzie gminnym). Ze względu na zasadnicze różnice zachodzące między osobami prawnymi a osobami fizycznymi tylko niektóre dobra osobiste przysługujące osobom fizycznym mają swoje odpowiedniki w postaci dóbr osobistych przysługujących osobom prawnym. Uznaje się powszechnie, że odpowiednikiem dobra osobistego człowieka w postaci czci w aspekcie dobrego imienia (dobrej sławy, reputacji) jest dobre imię (dobra sława, reputacja, renoma) osoby prawnej. Dobre imię osoby fizycznej, to mówiąc najogólniej, opinia, jaką o danej osobie fizycznej mają inni; do naruszenia tego dobra osobistego dochodzi przez pomówienie danej osoby fizycznej o takie postępowanie lub o takie właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania określonego stanowiska lub do wykonywania określonego zawodu bądź prowadzenia określonej działalności (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r., V CSK 361/13). Podobnie dobre imię osoby prawnej, to opinia, jaką dana osoba prawna ma w społeczeństwie ze względu na prowadzoną działalność w zakresie swych zadań; do naruszenia tego dobra osobistego dochodzi przez przypisanie danej osobie prawnej niewłaściwego działania, mogącego spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego

z dnia 26 października 2006 r., I CSK 169/06, i 11 sierpnia 2016 r., I CSK 419/15, oraz 16 listopada 2017 r., V CSK 81/17). W przypadku naruszenia dóbr osobistych osób prawnych decydujące, ale i zarazem jedyne znaczenie mają obiektywne kryteria naruszania dóbr osobistych. Osoby prawne nie mogą odczuwać, tak jak ludzie, wyrządzonej im krzywdy, a wykluczone jest uwzględnienie w tym względzie ujemnych odczuć osób tworzących substrat osobowy osoby prawnej. Ochrona dóbr osobistych osób prawnych zależy jedynie od obiektywnie stwierdzonego faktu naruszenia dóbr osobistych działaniem bezprawnym. Wspólną cechą dóbr osobistych osób prawnych i fizycznych jest funkcja, jaką pełnią, otóż dobra osobiste mają zapewnić w przypadku obu podmiotów możliwość ich należytego funkcjonowania.

Rozpoznając sprawę o ochronę dóbr osobistych należy w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ocenić, czy działanie pozwanego było bezprawne (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404).

Zgodnie z obiektywną koncepcją oceny naruszenia dobra osobistego, nie dochodzi do naruszenia takiego dobra, gdy wyrządzona drugiemu dolegliwość jest – według przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie – małej wagi, a więc nie przekracza określonego progu przykrości. Bezprawnym jest natomiast każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez przepisy prawa; wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) działanie w ochronie społecznie uzasadnionego interesu. W art. 24 § 1 k.c. ustanowione zostało domniemanie prawne bezprawności naruszenia dobra osobistego.

Powódka zarzucała pozwanemu, iż swą wypowiedzią, w szczególności o treści „Wy też radni i bezradni tego miasta przykładając rękę do ludobójstwa (...) oraz „A. p.? Debil i złodziej? P. ty kurwo chcesz mi przejąć nieruchomości. Loda mi możesz zrobić debil razem z Twoją radą miasta. Spierdalaj” zamieszczoną na profilu na portalu społecznościowym F. w dniu 25 marca 2021 r. naruszył jej dobra osobiste w postaci dobrego imienia i dopuścił się zniewagi Burmistrza i Radnych.

W niniejszej sprawie, powódka Gmina Miasta Z. wskazała, że zasadności pozwu upatruje w naruszeniu przez pozwanego takich dóbr osobistych jak: dobre imię oraz renoma. Jako przedmiot osobistych praw podmiotowych jednostek samorządu terytorialnego w doktrynie wymienia się i analizuje, prócz mających pierwszoplanowe znaczenie typowych w rozumieniu *mutatis mutandis* art. 23 w zw. 43 k.c. dóbr osobistych, takie dobra niematerialne jak: samodzielność, herb i logotyp, hasło (motto), hejnał (hymn), renoma a nawet krajobraz i walory klimatyczne, wizerunek architektoniczno-urbanistyczny, domena internetowa i inne (Zob. K. Woryna, Charakter prawny wybranych dóbr niematerialnych miasta, ST 2003, Nr 1–2, s. 87 i nast. Por. J. Koczanowski, Ochrona dóbr osobistych osób prawnych, s. 43 i nast.).

Analizując charakter prawny wskazanego przez powódkę dobra osobistego w postaci dobrego imienia i renomy, Sąd wskazał, iż pod tymi pojęciami rozumie się dobrą opinię, zaufanie, dobra związane z reputacją, a ich naruszenie polega na rozpowszechnianiu nieprawdziwych krzywdzących informacji oraz ocen niemieszczących się w granicach dozwolonej krytyki. Dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują jej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę zaufania potrzebnego do jej prawidłowego funkcjonowania. Jak stwierdził Sąd Najwyższy „Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji lub formułowanie ocen, które nie mieszczą się w granicach dopuszczalnej krytyki, czyli takiej, która nie znajduje podstawy w obiektywnych faktach, stanowi naruszenie dobrego imienia osoby prawnej, która może wtedy poszukiwać ochrony przewidzianej w art. 24 kodeksu cywilnego” (SN z 5.4.2013 r., III CSK 198/12, OSNC 2013, Nr 12, poz. 141).

Z ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa wynika jednoznacznie, że negatywne wypowiedzi na temat osób wchodzących w skład organów osoby prawnej lub pracowników tej osoby prawnej mogą prowadzić do naruszenia reputacji samej osoby prawnej. W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała wystarczająco faktu naruszenia jej dóbr osobistych działaniem pozwanego.

Osoba prawna może działać wyłącznie przez osoby fizyczne, co powoduje kontrowersje, czy zostały naruszone dobra osobiste poszczególnych osób fizycznych, czy też osoby prawnej, w imieniu której działały. W celu rozwiania wątpliwości Sąd Apelacyjny przywołał orzeczenie Sądu Najwyższego o sygn. akt II CSK 392/06, z treści którego wynika, że dóbr osobistych osoby prawnej nie należy łączyć z poszczególnymi osobami fizycznymi, które tworzą substrat osobowy osoby prawnej. Istotą osoby prawnej jest bowiem to, że jest ona odrębnym podmiotem prawa, wobec czego naruszenie dobra osobistego osoby prawnej dotyka całości substratu osobowego, a nie niektórych tylko wchodzących w jego skład osób fizycznych. Według Sądu organ wykonawczy Gminy Miasta Z. zbyt daleko identyfikuje gminę z pełniącymi w niej określone stanowiska osobami fizycznymi.

Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie potwierdziły zarzutów powódki. Analiza dwóch wpisów o pozwanego na portalu społecznościowym F. wskazuje, że były one skierowane bezpośrednio do A. P., który prywatnym aktem oskarżenia oskarżył A. J. o zniewagę. Sąd Rejonowy w Złotowie II Wydział Karny w dniu 9 listopada 2021 r. wydał wyrok w sprawie II K 164/21, w którym uznał A. J. za winnego.

W kontekście powyższego wskazać należy, że wypowiedź pozwanego skupiała się konkretnie na subiektywnej krytyce A. P.. Oparta była o własne doświadczenia pozwanego, któremu utrudniano prowadzenie działalności gospodarczej poprzez bezpodstawne odmawianie wydania decyzji o warunkach zabudowy czy zmianie planu zagospodarowania nieruchomości niezabudowanej, o którą starało się Miasto Z. prowadząc negocjacje z pozwanym. Należy zwrócić uwagę, że pozwany wypowiadał się bezpośrednio w dniu, w którym zobaczył treść maila pracownicy urzędu miasta E. M., która użył sformułowania, że urząd oczekiwał „sposobności na jej przejście skoro negocjacje o zamianie dotąd nie dały rezultatu” zatem pozwany był uprawniony a zarazem zobligowany do zabrania głosu i podzielenia się własnymi spostrzeżeniami.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała wbrew treści art. 6 k.c., że pozwany naruszył jej dobra osobiste.

Nie można zapominać, że powódka jest organem samorządu terytorialnego. Celem takiej jednostki jest pełnienie funkcji publicznych, które są realizowane przy pomocy nie tylko jej organów, ale również i zatrudnianych przez nią pracowników. Członkowie organów i pracownicy muszą liczyć się z tym, że, wypełniając funkcje publiczne, mogą spotkać się z krytyczną oceną innych osób. Wobec osób publicznych przy ocenie ewentualnych naruszeń dóbr osobistych należy stosować inną miarę aniżeli wobec osób prywatnych. Granice dopuszczalnej krytyki w stosunku do osób publicznych oraz ich działalności są szersze, aniżeli wobec osób nieprowadzących takiej działalności. W konsekwencji ich odporność na krytykę musi być podwyższona. Zróżnicowanie zakresu ochrony dóbr osobistych w stosunku do osób pełniących rolę publiczną stanowi jedną z podstawowych zasad w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na gruncie art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Osoby podejmujące działalność publiczną bowiem w sposób nieunikniony a zarazem świadomy i dobrowolny wystawiają się na kontrolę i reakcję ze strony opinii publicznej (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 16 sierpnia 2017 r., I ACa 1349/16).

Reasumując, wszystkie wyżej przedstawione argumenty zdecydowały o oddaleniu powództwa, o czym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

Stosownie do art. 98 k.p.c. § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie za stronę przegraną należało uznać powoda.

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie adwokata, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c.). Z uwagi na powyższe, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.537 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o § 2 pkt 4 (1800 zł) oraz § 8 ust.1 pkt 2 (720 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1870 i 2400 oraz z 2018 r. poz. 138) wraz z kwotą 17 zł za opłatę skarbową za pełnomocnictwo.

Wyrok ten zaskarżyła w całości powódka, zarzucając w apelacji:

1. naruszenie art. 233 § 1 KPC poprzez brak dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskutek:

a) nierozważenia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, zwłaszcza wpisu pozwanego A. J. z dnia 26 marca 2022r., w którym pozwany oskarża powódkę o działalność przestępczą,

b) nierozważenia wszystkich okoliczności sprawy, zwłaszcza:

- okoliczności, że przyczyną wulgarnych wpisów pozwanego była działalność Gminy Miasta Z. poprzez jej organy oraz pracowników działających w granicach obowiązującego prawa,

- postawy pozwanego, który nigdy nie zwrócił się do powódki o wyjaśnienie całej sprawy, nie przeprosił za swoje zachowanie oraz istnienia ryzyka powtórzenia w przyszłości podobnego zachowania ze strony pozwanego, okoliczności, że wpisy pozwanego miały charakter obelg, poruszyły społeczność lokalną całego regionu byłego województwa (...), były szeroko opisywane w mediach, komentowane i wywołały oburzenie wśród mieszkańców Z.,

2. naruszenie art. 224 § 1 KPC polegające na nieudzieleniu głosu stronom po zamknięciu rozprawy,

3. naruszenie art. 65 § 1 KC w zw. z art. 65 KC poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń wiedzy pozwanego – dwóch wpisów na F. i przyjęcie, że były one skierowane wyłącznie do A. P. w sytuacji, w której dotyczyły one również Gminy Miasta Z. osoby prawnej działającej na podstawie i w granicach obowiązującego prawa,

4. naruszenie art. 43 KC w zw. z art. 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez uznanie, że wypowiedzi pozwanego mieściły się w granicach dozwolonej krytyki,

5. naruszenie art. 43 KC poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przy ocenie naruszenia dóbr osobistych osób prawnych w skład, w których wchodzi członkowie organów oraz pracownicy należy stosować inną miarę aniżeli wobec naruszenia dóbr osobistych osób fizycznych,

6. naruszenie art. 23, 24 § 1 oraz 448 w zw. z art. 43 KC poprzez ich niezastosowanie na skutek przyjęcia, że powódka nie wykazała, że pozwany naruszył jej dobra osobiste, zaś pozwany uwolnił się od odpowiedzialności.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie wszystkich roszczeń powództwa a także zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały skutecznie wzruszone w apelacji, w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym.

Ich analiza pozwala przy tym przyjąć, że w rzeczywistości intencją skarżącą jest nie tyle podważanie któregoś z konkretnych ustaleń sądu I instancji, ale raczej próba zakwestionowania prawidłowości przeprowadzonego przez ten sąd procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy prawa materialnego.

Należy bowiem podkreślić, że relewantne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia poczynione zostały w oparciu o okoliczności między stronami niesporne.

Dotyczy to przede wszystkim treści dokumentów w postaci umieszczonych przez pozwanego wpisów w mediach społecznościowych a także tła sporu między nim a organami gminy dotyczącego wykorzystania jednej z nieruchomości gruntowych.

Niezrozumiały jest z kolei zarzut nieudzielenia stronom głosu **po zamknięciu rozprawy**.

Z natury rzeczy, co zresztą wynika *expressis verbis* z treści przepisów art. 205¹² kpc oraz art. 224 § 1 kpc, strony mogą zgłaszać twierdzenia, zarzuty i dowody oraz przedstawiać argumentację na ich poparcie jedynie **przed zamknięciem rozprawy**, a po tej czynności sąd może jedynie przeprowadzać dowody, o jakich mowa w art. 224 § 2 kpc.

Gdyby jednak nawet przyjąć, że doszło tu do oczywistej omyłki, a apelującej chodziło o to, że nie udzielono jej głosu **przed zamknięciem rozprawy**, to w uzasadnieniu środka zaskarżenia nie wskazuje się w sposób czytelny, jaki to mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Nie doszło także do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 43 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 kc.

Jak wynika z treści art. 43 kc, przepisy o ochronie dóbr osobistych stosuje się do osób prawnych jedynie odpowiednio, tzn. z uwzględnieniem specyfiki tych podmiotów.

Przede wszystkim, z uwagi na charakter osoby prawnej jako podmiotu konwencjonalnego nie sposób przydawać jej tych dóbr osobistych, które należą do wyłącznej sfery przeżyć człowieka jako osoby fizycznej.

W związku z tym wykluczyć należy m.in. uznanie, aby osobie prawnej przysługiwało prawo do ochrony godności, jako elementu tzw. czci wewnętrznej.

Osoba prawna nie może zatem zostać żadnymi wypowiedziami obrażona czy znieważona, a, co najwyżej może dojść do jej zniesławienia, przez naruszenie dobrego imienia, dobrej sławy czy renomy (zob. też np. w tej kwestii wyraźne rozróżnienie na gruncie prawa karnego w przepisach art. 212 kk oraz art. 216 kk).

Nadto, przy stosowaniu przepisów art. 23 kc oraz art. 24 kc utrzymała się taka ich wykładnia, zgodnie z którą o tym, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie mają kryteria obiektywne a nie subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Istotna jest zatem przede wszystkim reakcja społeczna na określone zachowanie, a ściślej, czy w odczuciu przeciętnej reagującej osoby zachowanie takie jest uważane za niedozwoloną ingerencję w sferę chronionych dóbr osobistych. Oznacza to, że zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego zachodzi wtedy, gdy działanie lub zaniechanie innej osoby godzi w obiektywnie uzasadnione interesy uprawnionego (por. np.: M.Pazdan, w: Kodeks cywilny, Komentarz pod red. K.Pietrzykowskiego, Wyd. C.H. Beck, W-wa 2008, Wyd. 5, tom I, str. 114-118 i przytoczone tam przykłady z orzecznictwa i literatury).

W przypadku osób fizycznych miarą obiektywizacji oceny, czy rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych, będzie zatem odwołanie się do odczuć, przeżyć i reakcji przeciętnej człowieka.

Kryterium takie, co oczywiste, zawodzi w przypadku osób prawnych, jako podmiotów o charakterze konwencjonalnym, nie dysponujących sferą przeżyć psychicznych.

Nie można byłoby natomiast z tą sferą identyfikować odczuć pracowników, członków organów, właścicieli ekonomicznych itp. osoby prawnej (por. P. Granecki, „Dobra osobiste w prawie polskim – zagadnienie dóbr osobistych osób prawnych”, Przegląd Sądowy, nr 5 z 2002r, str. 15).

Przyjmuje się w związku z tym, że do naruszenia dobra osobistego osoby prawnej, w szczególności jej prawa do dobrego imienia (dobrej sławy, reputacji) dochodzi dopiero wówczas, gdy zachowanie sprawcy prowadzi (lub potencjalnie może prowadzić) do utraty zaufania do niej, potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (zob. cyt. wyżej wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 392/06 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r. w sprawie I CSK 450/16, LEX nr 2375934).

O tym zatem, czy w przypadku konkretnej osoby prawnej można mówić o tak rozumianym, obiektywnym naruszeniu jej dobra osobistego, konieczne będzie odwołanie się do ocen i odczuć tych podmiotów (klientów, usługobiorców, petentów, kontrahentów itp.), które z osobą tą wchodzi w typowe relacje faktyczne i prawne.

Jak już wyżej powiedziano, zasadniczo nie można naruszyć dóbr osobistych osoby prawnej jedynie poprzez naruszenie dóbr osobistych jej pracowników, wspólników czy członków organów, ponieważ nie wypełniają oni substratu osoby prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2007r w spr. II CSK 392/06, OSP, z. 5 z 2009r, poz. 55).

Nie są jednak całkowicie wyłączone sytuacje, gdy zarzuty skierowane wobec poszczególnych osób fizycznych (np. członków zarządu) mogą być tego rodzaju, iż, obiektywnie rzecz biorąc, naruszają również dobre imię reprezentowanej przez nich (uczestniczących w jej działalności) osoby prawnej.

Będzie tak jednak tylko wówczas, gdy określone krytyczne wypowiedzi czy zarzuty będą ściśle związane z wykonywaniem przez te osoby przypisanych im kompetencji lub innych czynności w interesie osoby prawnej, a nie np. dotyczyły ich życia prywatnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2005r w spr. V CK 314/05, LEX nr 186727, z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie V CSK 486/15, LEX nr 2041120 oraz z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie IV CSK 131/17, LEX nr 2439124).

Skrupulatne rozdzielenie tych sfer jest konieczne szczególnie w przypadku tak szczególnych osób prawnych jak jednostki samorządu terytorialnego, czy też, szerzej, jednostki prawa publicznego wykonujące zadania z zakresu władzy i administracji publicznej.

Należy bowiem przeciwdziałać licznym w praktyce próbom nadużywania regulacji z przepisu art. 43 kc, polegających na dochodzeniu przez członków organów tych jednostek ochrony własnych dóbr osobistych przy wykorzystaniu środków publicznych.

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy ostatecznie podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym zachowanie pozwanego, jakkolwiek niewątpliwie zasługujące na surową krytykę, szczególnie z uwagi na formę wypowiedzi, nie doprowadziło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki jako jednostki samorządu terytorialnego (osoby prawnej).

Co prawda rzeczywiście wątpliwy jest wyrażony w pisemnym uzasadnieniu wyroku pogląd, iż pozwany działał wyłącznie w ramach dopuszczalnej krytyki władzy publicznej.

Nie ma to jednak istotnego znaczenia dla oceny poprawności zaskarżonego orzeczenia.

Już a limine należało wykluczyć, aby pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki przy chronologicznie pierwszym wpisie internetowym, stanowiącym podstawę roszczeń powództwa.

Zawarte tam wypowiedzi ograniczały się bowiem do formułowania, i to częściowo w sposób wulgarny, epitetów i inwektyw, obrażających i znieważających burmistrza Gminy oraz radnych samorządowych.

Niewątpliwie rodziło to po stronie wymienionych pokrzywdzonych osób fizycznych roszczenia w stosunku do pozwanego o ochronę naruszonych w ten sposób ich dóbr osobistych.

Z przyczyn jednak, o których była mowa wyżej, takie zachowanie pozwanego nie skutkowało naruszeniem dóbr osobistych powódki jako osoby prawnej.

Wbrew sugestiom apelującej również jedynie jako obraźliwy epitet, a nie pomówienie (zniesławienie), należy uznać użycie przez pozwanego w stosunku do postępowania radnych słowa „ludobójstwo”.

Jest oczywiste, że żaden odbiorca omawianego tekstu nie mógł odczytywać go jako zawierającego zarzut, że radni gminni rzeczywiście dopuszczają się czynów ludobójstwa lub nie zapobiegają ludobójstwu, w potocznym, a tym bardziej prawnym (naukowym) znaczeniu tego słowa.

Niezależnie od tego, jak wynika z kontekstu, pozwany, jak się wydaje, użył wspomnianego określenia w związku z jego poglądami dotyczącymi sposobu walki władz państwowych z epidemią COVID-u.

W związku z tym wymaga podkreślenia, że jednostki samorządu terytorialnego na poziomie podstawowym w ogóle nie miały kompetencji władczych, mogących rzutować na sposób zwalczania tej choroby.

Wpis pozwanego pozostawał zatem bez jakiegokolwiek związku z działalnością powodowej gminy i nie mógł, co oczywiste, wpływać ujemnie na jej funkcjonowanie.

Podobnie należało ocenić zawartość drugiego z ocenianych wpisów pozwanego w mediach społecznościowych, stanowiącego w istocie komentarz do reakcji, jakie wśród użytkowników sieci internetowej wywołał poprzedni wpis.

Co prawda jest tam umieszczona fraza o treści „Urząd miasta próbuje przestępczej działalności”, co mogłoby sugerować stawianie zarzutu, iż w ramach funkcjonowania urzędu próbuje się popełniać jakieś czyny zabronione prawem karnym.

Jest to jednak także w istocie jedynie epitet (inwektywa) w stosunku do pracowników bliżej nieokreślonego urzędu (z kontekstu jedynie można domyślać się, że chodzi o Urząd Miasta w Z.).

Użyta fraza jest bowiem w istocie „pusta”, skoro pozwany nie wskazał jednocześnie jakichkolwiek konkretnych zachowań pracowników samorządowych, które potencjalny odbiorca mógłby poddać ocenie z punktu widzenia ich ewentualnej sprzeczności z prawem.

Trudno zatem przyjąć, aby samo tego rodzaju sformułowanie mogło ujemnie wpływać na funkcjonowanie powódki jako jednostki samorządu terytorialnego.

Nawet gdyby przyjąć, że pozwanemu chodziło o czynności pracowników powódki związane z próbą przejęcia należącej do niego nieruchomości, a kontekst taki znany był czytelnikom wpisu, to posługiwanie się takim sformułowaniem w realiach sprawy byłoby usprawiedliwione i mieściłoby się w granicach dopuszczalnej, także krytycznej oceny postępowania władzy publicznej.

Po uzyskaniu informacji o podejmowanych poza jego plecami próbach „przejęcia” przez Gminę spornej działki, bez jego wiedzy i zgody, pozwany mógł mieć obiektywnie uzasadnione podejrzenie, że urzędnicy usiłowali działać poza prawem lub na granicach prawa, z nadużyciem przysługujących im uprawnień.

W takim przypadku obalone zostałyby przez niego domniemanie bezprawności działania (art. 24 § 1 zd. 1 in fine kc w zw. z art. 43 kc).

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2. wyroku) na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 kpc i art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, przy uwzględnieniu podstawowych stawek wynagrodzenia należnego radcy prawnemu w postępowaniu przed sądem apelacyjnym, wynikających z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2023.1935).

Ryszard Marchwicki Bogdan Wysocki Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska

--	--	--